**JAK UŁATWIĆ DZIECKU START W SZKOLE**

Pierwsze dni września, to dla dziecka zaczynającego naukę w szkole bardzo trudny czas. To, jak poradzi sobie w nowych warunkach, zależy w dużym stopniu od Państwa – rodziców, Państwa cierpliwości i zrozumienia.

Przeważnie siedmiolatki cieszą się, że idą do szkoły, ale często również trochę się jej obawiają. Ważne jest, byśmy w rozmowie z dzieckiem podkreślali zalety bycia uczniem; np. „Poznasz literki i sam będziesz mógł czytać bajki”. Raczej starajmy się unikać stwierdzeń typu: „Teraz wreszcie będziesz miał obowiązki”. Należy jednak przygotować dziecko na to, że powinno stać się bardziej samodzielne. Dobrze jest, gdy potrafi przebrać się w strój gimnastyczny.

**PRZYGOTUJMY DZIECKO DO NOWEJ SYTUACJI**

**Dużo rozmawiajmy z dzieckiem**. Powiedzcie mu Państwo, że w szkole będzie miało ciekawe zajęcia (np. pisanie, malowanie, zabawy). Opiszcie jak wygląda dzień. Zapewnijcie je, że pozna w szkole nowych, sympatycznych kolegów i bardzo miłych dorosłych.

**Opowiedzmy o własnych szkolnych doświadczeniach.** Wspominajmy jednak tylko dobre, zabawne zdarzenia. Nie lekceważmy we wspomnieniach roli nauczycieli.

**Wytłumaczmy, jak powinno zachowywać się na lekcjach.** Delikatnie uprzedźmy, że nie należy rozmawiać z kolegami i wychodzić bez pozwolenia z klasy, a jeśli chce zgłosić się do odpowiedzi powinno podnieść rękę. Tego wszystkiego dowie się również od swojego wychowawcy. Zachęcajmy, by pytało by brało żywy udział w zajęciach.

**Odpowiadajmy na wszelkie pytania dziecka.** Wasza pociecha będzie chciała się dowiedzieć, co np. się stanie, gdy nie trafi do sali. Wyjaśnijmy dziecku, że nie ma powodu do obaw, że zawsze będzie pod opieką nauczyciela.

**Kupmy razem z dzieckiem szkolne przybory.** Pozwólcie mu Państwo wybrać tornister, piórnik, kredki. Dziecko skojarzy radość z posiadania nowych rzeczy z pójściem do szkoły.

**Podpiszmy wszystkie rzeczy, jakie dziecko będzie miało ze sobą w szkole**, np. kurtkę, worek na tenisówki, pudełko na drugie śniadanie, bloki i zeszyty. Uchronicie je Państwo przed stresem, jaki może przeżyć, gdyby coś zginęło.

P**ostarajmy się wyjść** **jak najwcześniej z domu**, aby pożegnanie w szkole nie było dla dziecka bolesnym przeżyciem. Będziemy mieli wtedy dla niego więcej czasu w szkole. Niezależnie od zachowania dziecka nie traćmy cierpliwości i spokoju.

**Pozwólmy dziecku zabrać ze sobą ulubioną przytulankę** – będzie mu dotrzymywać towarzystwa podczas Państwa nieobecności.

**Wdrażajmy dziecko od początku do regularnego odrabiania zadań** **domowych**, oczywiście po odpoczynku. Uczcie go Państwo dokładności i systematyczności. Rozpoczynający naukę w szkole maluch musi sobie przyswoić wiele nowych zasad. Pomóżcie mu w tym. Potrzebna też będzie pomoc w organizacji czasu. Niech dziecko przyzwyczaja się do dzielenia go pomiędzy naukę i zabawę.

**Pamiętajcie Państwo, by stworzyć pierwszakowi odpowiednie warunki do nauki**. Wydzielcie mu kącik z miejscem do pisania i rysowania i zapewnijcie ciszę podczas odrabiania lekcji.

**Chwalmy od pierwszych dni nauki.** Od pierwszej klasy warto zachęcać dziecko, by opowiadało o tym, co działo się w szkole. I co najważniejsze – nie szczędźcie Państwo małemu uczniowi pochwał, choćby takich „jak dokładnie spakowałeś tornister”. Nie gańmy go za niepowodzenia w szkole. Raczej porozmawiajmy z pociechą, jaka była ich przyczyna i co zrobić, żeby się nie powtórzyły.

**Unikajmy porównywania dziecka z kolegami i koleżankami.** Pamiętajcie Państwo, że każde dziecko adoptuje się do nowych warunków w różnym właściwym dla siebie czasie.

Jeżeli jednak jesteście zaniepokojeni zachowaniem Waszego dziecka, porozmawiajcie o tym z wychowawcą i pedagogiem szkolnym. Chętnie służymy radą i pomocą.

**Serdecznie zapraszamy.**

Pedagog szkolny: Iwona Witkoś Anita Rudna